

Sygn. akt I Ca 397/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR del. Mirosław Chojnacki

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2018 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa I. S.

przeciwko M. B. i I. K. (1)

o zapłatę z weksla

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 9 grudnia 2016 roku, sygnatura akt I C 951/14

oddala apelację;

zasądza solidarnie od M. B. i I. K. (1) na rzecz I. S. 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

przyznaje adwokatowi T. W. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej M. B. z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych brutto, którą nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku.

**Sygn. akt I Ca 397/18**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku, w sprawie z powództwa I. S. przeciwko J. B. (1) o zapłatę z weksla, utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Łasku z 2 września 2014 r., sygn. akt I Nc 619/14 w części zaskarżającej zarzutami kwotę 14 100 zł z odsetkami (pkt 1), uchylił nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Łasku z 2 września 2014 r., sygn. akt I Nc 619/14 w części orzekającej o kosztach postępowania i nie obciążył nimi powoda (pkt 2) oraz przyznał adwokatowi P. N. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku 2952 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi J. B. (1) z urzędu (pkt 3).

***Powyższe orzeczenie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiają się następująco:***

28 lipca 2014 r. została zawarta pomiędzy powodem I. S., a pozwanym J. B. (1) umowa pożyczki. Jej mocą pożyczkodawca udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 14 100 zł. Zabezpieczeniem umowy pożyczki był wystawiony w tym samym dniu przez pozwanego weksel własny in blanco opiewający na kwotę 14 100 zł. Świadkiem przedmiotowej czynności prawnej nie były inne osoby trzecie. Umowa pożyczki nie została sporządzona na piśmie.

W dacie udzielania pożyczki I. S. prowadził działalność gospodarczą w postaci dwóch lokali gastronomicznych w U.. Kwota przekazana J. B. (1) miała być przeznaczona na remont budynku mieszkalnego, na który J. B. (1) nie było stać. Pożyczając od powoda tego dnia pieniądze pozwany wspominał mu również o swoich zobowiązaniach finansowych wobec P..

Pozwany otrzymał od powoda kwotę 14100 zł w gotówce w dacie podpisania weksła własnego in blanco. Jako termin zwrotu pożyczki wskazano dzień 6 sierpnia 2014 r.

Mimo upływu powyższego terminu pozwany nie zwrócił pożyczkodawcy kwoty pożyczki.

Pismem z 28 lipca 2014 r. powód wezwał pozwanego do zwrotu pożyczki.

Biegły sądowy z zakresu badań pisma ręcznego, podpisów, pisma maszynowego, pieczętek i druków mgr B. A. potwierdził, iż podpis (...) widniejący w pozycji „podpis wystawcy weksla” wystawionego 28 lipca 2014 r. przez J. B. (1) na rzecz I. S. nakreślił pozwany.

Łącznie pozwany złożył swój podpis na dwóch wekslach własnych in blanco, przy czym weksel stanowiący zabezpieczenie zawartej pomiędzy powodem a pozwanym 28 kwietnia 2014 r. umowy przedwstępnej zbycia udziałów spadku, tj. części nieruchomości rolnej odziedziczonej przez J. B. (1) po rodzicach do dnia wyrokowania nie został wypełniony. Z tego tytułu pozwany otrzymał od powoda zadek w kwocie 6000 zł. Przyjęcie przedmiotowej kwoty pokwitowali oboje małżonkowie B..

J. B. (1) ma 65 lat. Utrzymuje się z prac sezonowych, uzyskując z tego tytułu dochód w wysokości około 500 – 600 zł rocznie. We wspólnym gospodarstwie domowym pozostaje z żoną M. B., która osiąga dochód w wysokości 390 zł miesięcznie netto. Partycypuje w kosztach codziennego utrzymania, przeznaczając na ten cel kwotę rzędu 320 – 370 zł miesięcznie. Raz na 3 miesiące uiszcza opłatę za wodę w wysokości 11 zł. Nie posiada żadnych oszczędności. Ma zadłużenie w P., które spłaca w ratach.

Sąd, stan faktyczny ustalił w oparciu o informacje podane przez powoda oraz świadka M. B. (w zakresie sytuacji finansowej pozwanego, konieczności przeprowadzenia remontu budynku mieszkalnego), jak również w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów prywatnych oraz opinii pisemnej i uzupełniającej biegłego, którym Sąd w całości dał wiarę wobec braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych.

Walor wiarygodności Sąd przyznał zeznaniom powoda I. S., gdyż zeznania te są konsekwentne, spójne, znajdują nadto odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, przede wszystkim nieosobowym. Twierdzenia powoda odnośnie sytuacji finansowej pozwanego 28 lipca 2014 r. i przed tą datą pośrednio przyznała nadto żona pozwanego M. B., o czym niżej.

Za częściowo wiarygodne Sąd uznał zeznania M. B., gdyż świadek podawał prawdę, opisując sytuację pozwanego w w/ w okresie, wskazując na konieczność przeprowadzenia remontu zajmowanego budynku mieszkalnego i braku środków

finansowych na taki remont oraz na okoliczność nieuregulowania przez pozwanego należności wynikającej z weksła, posiadania zadłużenia w P.. Według Sądu, w tym

zakresie zeznania świadka korelują z zeznaniami powoda, którym Sąd dał wiarę.

W pozostałej części zeznaniom w/w odmówiono waloru wiarygodności, gdyż M. B. jako osoba najbliższa dla pozwanego miała interes w tym, by składać korzystne dla niego zeznania. Dobitnie świadczy o tym treść zeznań świadka dotycząca okoliczności, w których świadek nie uczestniczył osobiście. Zeznania w tej części są niemal identyczne jak zeznania J. B. (1), o czym niżej.

Za niewiarygodne w całości Sąd uznał zeznania pozwanego, który kwestionował nawet okoliczności wcześniej przyznane, jak choćby podpisanie weksła własnego in blanco zabezpieczającego umowę przedwstępną z 28 kwietnia 2014 r.

Zdaniem Sądu zaprezentowana w toku niniejszego postępowania postawa pozwanego – w kontekście wniosku końcowego płynącego z opinii pisemnej oraz pisemnej uzupełniającej biegłego grafologa - miała na celu przedstawienie pozwanego w roli ofiary powoda, osoby, która została wykorzystana przez niego z racji chociażby braku wykształcenia prawniczego, patologicznej łatwości. Wykazaniu powyższego miał zresztą służyć zgłoszony przez pełnomocnika pozwanego na rozprawie 2 grudnia 2016 r. wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychiatry, który Sąd oddalił jako zmierzający do przedłużania procesu.

W ocenie Sądu, pozwany w swoich zeznaniach konsekwentnie odwoływał się do zawartej 28 kwietnia 2014 r. umowy przedwstępnej, zabezpieczonej wekslem własnym in blanco nieuzupełnionym do dnia wyrokowania, a nie do okoliczności zawarcia 28 lipca 2014 r. umowy pożyczki i zabezpieczającym przedmiotowe zobowiązanie wekslem własnym in blanco wypełnionym tego samego dnia.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy, powołując się na art. 485 § 1 – 3 k.p.c., art. 496 k.p.c. oraz art. 491 § 1 k.p.c., art. 493 § 3 i 4 k.p.c. stwierdził, że postępowanie toczyło się według przepisów o postępowaniu nakazowym, a wobec wniesienia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksła, w których pozwany kwestionował m.in. istnienie zobowiązania zabezpieczonego wekslem, spór został przeniesiony ze sfery stosunku wekslowego, na ogólną płaszczyznę prawa cywilnego, co wywołało ten skutek, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało oceny zasadności roszczenia w świetle stosunku zobowiązaniowego, w związku z którym weksel został wystawiony.

Kluczowe – według Sądu – dla rozstrzygnięcia sprawy było zatem ustalenie, czy na pozwanym ciąży wobec powoda zobowiązanie do zapłaty 14 100 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego – w oparciu o art. 6 k.c. okoliczność, że przysługuje mu wobec pozwanego dochodzone roszczenie została udowodniona. Powód wykazał jaką pożyczkę i w jakim terminie udzielił pozwanemu, a jego zeznania w tym zakresie były wiarygodne. O tym, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki zabezpieczonej wekslem świadczy – według Sądu – również widniejący na wekslu podpis pozwanego, co ostatecznie potwierdził biegły grafolog w swojej opinii pisemnej oraz w opinii pisemnej uzupełniającej. Dodatkowo pełnomocnik powoda, okazując pozwanemu

na rozprawie 12 listopada 2015 r. wypełniony weksel in blanco oraz weksel in blanco dotychczas nieuzupełniony, wykazał, iż ten pierwszy nie jest wekslem, o którym mowa w umowie przedwstępnej z 28 kwietnia 2014 r.

Reasumując, powód udowodnił, że łączył go z pozwanym skonkretyzowany węzeł zobowiązaniowy. Prawidłowo powiązał okoliczności które legły u podstaw udzielenia pożyczki (trudna sytuacja finansowa pozwanego), wskazał również jej cel (remont budynku mieszkalnego, spłata zobowiązań finansowych wobec innych podmiotów).

O ważności weksła – w ocenie Sądu – przesądza to, czy spełnia on wymagania formalne dotyczące weksła własnego, o którym mowa w art. 101 Prawa wekslowego,

gdyż weksel in blanco wystawiony przez pozwanego został prawidłowo wypełniony.

Zwrócono przy tym uwagę na art. 10 Prawa wekslowego – dopuszczający możliwość wystawienia weksla niezupełnego i jego późniejszego uzupełnienia oraz art. 1 lub art. 101 Prawa wekslowego, co do którego istnieje porozumienie między wystawcą a osobą, której wystawca wręczył weksel, dotyczące warunków późniejszego uzupełnienia brakujących elementów, mogący po uzupełnieniu stać się wekslem zupełnym, powołując się przy tym także na orzecznictwo z tym związane.

W tych warunkach zauważono, że przedmiotowy weksel, o czym była już mowa wyżej, nie został zakwestionowany co do jego autentyczności.

Reasumując, skoro powód dysponował wierzycelnością wobec pozwanego, to prawidłowe było uzupełnienie weksla na kwotę zadłużenia wynoszącego 14 100 zł, przez co pozwany stał się dłużnikiem wekslowym ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Z tego względu Sąd Rejonowy utrzymał w mocy nakaz zapłaty w części zaskarżającej zarzutami kwotę 14 100 zł z odsetkami o czym orzekł na podstawie art. 496 k.p.c.

W zakresie kosztów procesu Sąd Rejonowy uchylił nakaz zapłaty i nie obciążył nimi pozwanego, mając na uwadze trudną sytuację materialną J. B. (1) opisaną wyżej (art. 496 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c.).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego - ustanowionego z urzędu została ustalona stosownie do § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Od wyroku Sądu Rejonowego **apelacje** wniosły M. B. i I. K. (2) z domu B. – następczyni prawne pozwanego J. B. (1).

M. B. w złożonym przez siebie środku zaskarżenia wskazała, że w ogóle nie zgadza się z żadnym z punktów wyroku. Według skarżącej, to co napisał Sąd to wszystko nie jest prawdą. Skarżąca uważa, że Sąd źle ocenił jej męża i całą tą sytuację, gdyż I. S. się nic nie należy. Nie pożyczył żadnych pieniędzy mężowi a teraz chce od niej zwrotu pieniędzy.

W konkluzji wniosła o zmianę wyroku i żeby nie musiała nic płacić. Wskazała, że ciężko jest jej wiązać koniec z końcem po śmierci męża.

W uzupełnieniu tej apelacji, skarżąca reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w zakresie pkt 1 i 2, zarzucając:

1/ naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania ustalenie, że powód w dniu 28 lipca 2014 r. zawarł z J. B. (1) umowę pożyczki, w sytuacji w dniu 28 lipca 2014 r. powód nie zawarł z J. B. (1) umowy pożyczki, bowiem w dniu 28 lipca 2014 r. powód wezwał jedynie J. B. (1) do zwrotu rzekomej pożyczki, a oczywistym jest, iż nie wzywa się pożyczkobiorcy do zapłaty w tym samym dniu, w którym udzieliło się pożyczki;

2/ naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego oraz zasadami logicznego rozumowania ustalenie, że powód w dniu 28 lipca 2014 r. zawarł z J. B. (1) umowę pożyczki, w sytuacji gdy wobec istotnych konfliktów finansowych pomiędzy I. S. oraz J. B. (1) istniejących przed datą zawarcia rzekomej umowy pożyczki, które to

konflikty oparły się jednocześnie o postępowania karne inicjowane zarówno przez powoda jak również przez J. B. (1), sprzecznym z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego byłoby udzielenie J. B. (1) jakiegokolwiek pożyczki;

3/ naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez całkowite pominięcie przy ustalaniu stanu faktycznego sprawy dowodu w postaci dokumentów zawartych w aktach postępowania przygotowawczego toczącego się przed Prokuraturą Rejonową w Poddębicach sygn. Ds. 430/14, a w szczególności dowodu z protokołu rozpytania I. S. z dnia 14 czerwca 2014 r., gdzie powód podał, że „dopóki nie będzie rozwiązanej sprawy spadkowej to więcej pieniędzy mu (J. B. (1)) nie da”;

4/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią materiału dowodowego poprzez ustalenie, że powód w dniu 28 lipca 2014 r. zawarł z J. B. (1) umowę pożyczki, w sytuacji gdy sam I. S. w toku innych postępowań wskazywał, że J. B. (1) „nie otrzymywał od niego żadnych pieniędzy”, gdyż powód „czekał na wyjaśnienie sprawy spadkowej” oraz, że „dopóki nie będzie rozwiązanej sprawy spadkowej to więcej pieniędzy mu nie da”.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie w całości nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Łasku z 2 września 2014 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt I Nc 619/14 i oddalenie przedmiotowego powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Ponadto pełnomocnik skarżącej wniósł o zwrócenie się do Prokuratury Rejonowej w Poddębicach o załączenie do akt niniejszej sprawy akt postępowania przygotowawczego sygn. Ds. 812/14, a po załączeniu przedmiotowych akt wniósł o udzielenie terminu na wskazanie konkretnych numerów kart o dopuszczenie dowodu, z których to kart będzie wnosił, na okoliczność istotnego konfliktu finansowego pomiędzy powodem a J. B. (1) sprzed daty zawarcia rzekomej umowy pożyczki, oświadczeń powoda, że nie pożyczał i nie pożyczy J. B. (1) pieniędzy do czasu „wyjaśnienia sprawy spadkowej”, nie zawarcia umowy pożyczki pomiędzy powodem a J. B. (1), której przedmiotem miałyby być kwota 14 100 zł oraz o dopuszczenie dowodu z dokumentów w postaci fotokopii protokołu przesłuchania I. S. z dnia 15 grudnia 2014 r. w toku postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Poddębicach sygn. Ds. 812/14 na okoliczność istotnego konfliktu finansowego pomiędzy powodem a J. B. (1) sprzed daty zawarcia rzekomej umowy pożyczki, oświadczeń powoda, że nie pożyczał i nie pożyczy J. B. (1) pieniędzy do czasu „wyjaśnienia sprawy spadkowej”, braku zawarcia umowy pożyczki pomiędzy powodem a J. B. (1), której przedmiotem miałyby być kwota 14 100 zł – wskazując, iż pozwana M. B. nie mogła powołać się na przedmiotowe dowody wcześniej, bowiem stroną postępowania stała się już po wydaniu przez Sąd Rejonowy w Łasku wyroku z 9 grudnia 2016 r., a więc potrzeba powołania się przez tą pozwaną na przedmiotowe dowody na etapie postępowania apelacyjnego wynika z faktu, iż stroną postępowania stała się dopiero na mocy postanowienia z 6 kwietnia 2018 r.

Wniesiono także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej M. B. kosztów procesu oraz o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej tej pozwanej z urzędu oświadczając, że nie zostały one uiszczone w całości ani w żadnej części.

I. K. (1) w swojej apelacji zaskarżyła orzeczenie w całości, zarzucając naruszenie przepisów postępowania, przez pominięcie przez Sąd postępowania dowodowego i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W uzasadnieniu swojego stanowiska ta skarżąca wskazała m.in. że z uzasadnienia przedstawionego przez Sąd, nie wynika, aby roszczenia powoda nie zostały udowodnione, a jeśli nawet pewne czynności zostały przez powoda przytoczone jako dowody, to w rzeczy samej dowodami nie są. Według skarżącej, sąd powinien uwzględnić również dowód

z Protokołu zawiadomienia o przestępstwie z dnia 27 maja 2014 roku i związanego z nim zapisu zeznań I. S., Ważnym jest również, że nagranie przytoczone przez Sąd jako dowód udzielenia pożyczki, pochodzi z dnia 7 maja 2014 roku, tj. 2,5 miesiąca przed udzieleniem rzekomej pożyczki, zostało przedstawione przez samego powoda i nie zawiera żadnej przesłanki o tym, że kwota 14 100 zł została pozwanemu przekazana albo, że było to zamiarem którejkolwiek ze stron. Odnosząc się do waloru wiarygodności zeznań I. S. - które to zeznania oprócz nagrania miały stanowić „dowód” udzielenia pożyczki opiewającej na kwotę 14 100 zł, wniosła o rozpatrzenie zeznania I. S.

z dnia 15 grudnia 2014 roku. Zeznania zabezpieczone są protokołem z przesłuchania na Komisariacie Policji w U.. W ocenie skarżącej, zeznania te w pełni korespondują z zeznaniami J. B. (1) z dnia 21 grudnia 2014 roku.

W konkluzji wskazała, że mając na uwadze powyższe oraz brak dowodów na to, że powód udzielił pozwanemu pożyczki 14 100 zł i innych pisemnych dowodów, w tym świadków udzielenia pożyczki, wniosła o przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W uzupełnieniu swojej apelacji skarżąca wniosła o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez uznanie dowodu z nagrania rozmowy między powodem a pozwanym oraz dowodu z protokołu z przesłuchania przed KP w U. z dnia 15-12-2014 r.

W odpowiedzi na apelacje pozwanych, powód wniósł o oddalenie obu apelacji w całości i zasądzenie od każdej pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego, dodatkowo ustalił:***

Powód I. S. tytułem umowy przedwstępnej na zakup udziału spadkowego w gospodarstwie rolnym należącym do J. B. (1) przekazał mu 6000 zł. W ramach rozliczeń nie był uwzględniony skuter, który powód dał do naprawy pozwanemu i znajdował się w posiadaniu J. B. (1) celem remontu, a następnie dowiezienia żony do lekarza. Skuter został zwrócony powodowi przez policję. W trakcie postępowania przygotowawczego dotyczącego skutera powód zeznał ( w grudniu 2014 r), że czuje się przez pozwanego oszukany i więcej żadnych pieniędzy mu nie przekaże ( d. notatki urzędowe w aktach sprawy Ds. 637/2016 k 247 – 252, zawiadomienie o przestępstwie z akt sprawy Ds. 812/14, płyta z nagraniem rozmowy k 32 zeznani powoda i pozwanego i wezwanie do zwrotu skutera k 316- 329). Zarówno pozwany jak i jego żona M. B. korzystali z pożyczek w P. oraz zapomóg w Pomocy (...). W trakcie postępowania w sprawie Ds. 637/2016 dotyczącego wyłudzenia przez powoda kwoty 14100 zł oraz gospodarstwa rolnego ustalono, że podpis na wekslu stanowiącym zabezpieczenie umowy przedwstępnej jest podpisem pozwanego. Postępowanie w sprawie wyłudzenia 14.100 zł zostało umorzono wobec braku dostatecznych danych uzasadniających zaistnienie przestępstwa ( dokumenty zawarte w aktach Ds. 637/2016 w postaci umów z P. k 253- 294, opinii biegłego z za kresu badania dokumentów k 295- 304 oraz odpisu postanowienia k 308 – 315).

Powód pomimo próby przywłaszczenia skutera przez pozwanego pożyczył mu pieniądze 28 lipca 2014 r, ponieważ chciał kupić ziemię, którą miał odziedziczyć pozwany. Zdawał sobie sprawę, że pozwany może nie oddać pożyczonych pieniędzy w umówionym terminie, ale liczył, że w ten sposób zbliży się do pozwanego, a pożyczkę potrafi przy rozliczeniu po zakupie ziemi ( d. zeznania powoda k 330 verte – 331 verte nagranie od 00;14;24 do 00;57;09 z dnia 5 grudnia 2018 r.)

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu, zaś kontrola instancyjna nie wykazała nieprawidłowości, które uzasadniałyby zmianę zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącą.

W pierwszej kolejności należało rozpoznać zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów podniesiony w obu apelacjach, gdyż dopiero na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego można ustalić, czy powodowi przysługiwało wobec pozwanego roszczenie

Przepis art. 233 § 1 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązki: po pierwsze

– wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej – wyższej instancji i skarżącemu – na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte – przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2000 r., V CKN 94/00, Legalis). Zatem dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może polegać tylko na przedstawieniu własnej korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na jego własnej ocenie lecz konieczne

jest przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wynik sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego – Sąd Rejonowy oceniając dowody przeprowadzone

w sprawie nie naruszył powyższych zasad. W swym uzasadnieniu wskazał z jakich powodów dał wiarę zeznaniom powoda, że pożyczki udzielił, mimo konsekwentnego zaprzeczania przez pozwanego, trafnie przyjmując, że fakt udzielenia pożyczki został potwierdzony wekslem, którego samo wystawienie jak i podpisanie przez pozwanego nie zostało skutecznie zakwestionowane.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w sprawie został wydany nakaz zapłaty na podstawie prawidłowo wypełnionego weksla. Aby skutecznie obalić wystawiony weksel należało wykazać, że albo umowa nie została zwarta lub na innych warunkach (weksel wypełniony niezgodnie z porozumieniem) albo dług został spłacony.

Zarówno pozwany w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak i apelujące, jako następczyni prawne, nie udowodniły aby do umowy pożyczki nie doszło. Sąd Okręgowy uwzględnił wnioski dowodowe zawarte w obu apelacjach i uzupełnił materiał dowodowy o dokumenty zawarte w aktach spraw karnych, które toczyły się w Prokuraturze Rejonowej w Poddębicach, uznając, że przeprowadzenie tego postępowania nie narusza prawa procesowego to jest art. 207 k.p.c. i art. 381 k.p.c., a nadrzędnym celem Sądu jest wydanie sprawiedliwego orzeczenia. Z dopuszczonych dowodów w postaci notatek urzędowych czy zeznań samych stron, nie wynika jednak aby do umowy faktycznie nie doszło. Przede wszystkim brak jest jakichkolwiek dowodów, aby podpis na drugim wekslu zabezpieczającym umowę pożyczki został przez powoda w sposób podstępny wyłudzony. Nadto nie może stanowić dowodu na brak pożyczki zeznanie powoda złożone w sprawie Ds. 812/14, że po zawarciu umowy przedwstępnej, pozwany nie otrzymał już od niego żądanych pieniędzy, ponieważ stwierdzenie to dotyczyło umowy przedwstępnej, a nie umowy pożyczki. Poza tym powód zeznał, że „dawanie pieniędzy” dotyczyło drobnych kwot, których zadał pozwany na poczet umowy, która miała być zawarta w przyszłości.

Nadto gdy się dokona analizy zeznań pozwanego, składnych nie tylko w tej sprawie ale także w postępowaniach karnych, trzeba stwierdzić, że w żaden sposób nie można mu przypisać mu wiarygodności, abstrahując już od próby przywłaszczenia skutera na poczet ceny nabycia gospodarstwa. Pozwany zdaje się kreować na ofiarę powoda przedstawiając się jako człowiek łatwowierny, podczas gdy w rzeczywistości stara się być sprytny, wielokrotnie mijając się z prawdą.

J. B. (1) składając zeznania w charakterze świadka w dniu 30.12.2016r. w sprawie Ds. 637/2016 podał, że poznał I. S. dopiero przy pierwszej wizycie w gminie, nie znał go wcześniej.

Składając zaś zeznania w charakterze świadka w dniu 21.12.2014r w toku dochodzenia Ds. 814/12 zeznał, iż powoda znał od dziecka, znał również bardzo dobrze jego ojca .

Dalej pozwany przesłuchiwany w charakterze świadka w dniu 30.12.2016r. zeznał, iż w kwietniu 2014r. I. S. poprosił go do swojego baru w U. i podał do podpisania umowę przedwstępną zbycia udziału spadkowego i zeznał, iż podpisał wówczas przedmiotową umowę nie czytając jej, ale składając zeznania w charakterze świadka w dniu 30.12.2016r. podał, iż nigdy nie umawiał się z I. S. na sprzedaż swojego gospodarstwa , ani całego , ani w części. Oświadczył, iż I. S. pytał na początku ich znajomości czy nie sprzedałby mu części nieruchomości ale - jak podał- kategorycznie odmówił i do tematu sprzedaży działek już nigdy nie wracali.

W toku przesłuchania w dniu 21.12.2014r w sprawie Ds. 812/14 J. B. (1) zeznał jednakże , iż zgodził się sprzedać I. S. część swojego gospodarstwa.

Z nagrania rozmowy J. B. (2) z I. S. , które dostarczone zostało przez I. S. w poczet materiału dowodowego w sprawie Ds.814/12 również wynikało, iż temat sprzedaży gospodarstwa rolnego był przez wymienionych wcześniej poruszany. J. B. (1) nie zaprzeczał w rozmowie, iż sprzeda I. S. gospodarstwo. Twierdził wręcz, że ziemia nie jest mu potrzebna. Nie zaprzeczał też, że otrzymał od I. S. kwotę 6 tys. zł zadatku.

W przedmiotowej sprawie pozwany zeznał, że od powoda otrzymał tylko kwotę 950 zł tytułem zaliczki na poczet przyszłej ceny sprzedaży gospodarstwa,

M. B. przesłuchana w charakterze świadka w sprawach karnych podała, iż z tego co jej wiadomo I. S. przekazał mężowi wymienionej tytułem zadatku kwotę chyba 3 tys. zł. Oświadczyła jednakże, iż dokładnie jaką ilość pieniędzy I. S. przekazał mężowi to nie wie. Część tej kwoty przeznaczyli na wymianę okien w domu i na zakup nowej pralki. W toku postępowania przed sądem zeznała, iż mąż twierdził, iż otrzymał od I. S. 1 tys. zł.

J. B. (1) konsekwentnie zaprzeczał aby otrzymał od I. S. kwotę 14100 zł. Jednakże z przytoczonych powyżej jego zeznań składnych w różnych sprawach i nawet w tej rozpoznawanej, wynika, że często zmieniał swoją wersję co do tego, czy umawiał się, czy też nie z I. S. na sprzedaż swojego gospodarstwa, podawał odmienną wersję dotyczącą okoliczności poznania I. S. i okresu od jakiego wymienionego znał. Zaprzeczał też w składanych zeznaniach, iż otrzymał od I. S. zadatek w kwocie 6 tys. zł,

Dysponując poszerzonym materiałem dowodowym , w tym zeznaniami powoda, brak jest jakichkolwiek dowodów, aby poczynić ustalenia, że do umowy pożyczki faktycznie nie doszło. Brak sporządzenia umowy, czy pokwitowania odbioru gotówki czy też nagrania całej transakcji nie stanowi dowodu przeciwnego, czyli że do umowy faktycznie nie doszło. Natomiast zeznania powoda, w których wyjaśnił swoje powody udzielenia pożyczki pozwanemu - wykazanie, jest poważnym kontrahentem, obawa, że pozwany sprzeda gospodarstwo sąsiadowi, (co faktycznie uczynił), próby zdobycia przychylności sprzedającego oraz godzenie się ze spłatą pożyczki dopiero po zakupie gospodarstwa, wskazują, że zachowanie powoda było bardzo racjonalne.

Mając na uwadze wszystkie wymienione wyżej okoliczności nie sposób uznać, aby sąd Rejonowy dokonując swoich ustaleń dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.



Nie zostało także naruszone prawo materialne to jest art. 10, 101 i 102 prawa wekslowego.

Sam brak umowy czy porozumienia wekslowego nie oznacza, że oparcie zobowiązania wekslowego na porozumieniu dorozumianym wykracza poza ramy określone art. 10 w zw. z art. 102 prawa wekslowego. Niepełność porozumienia a nawet brak uzgodnień dotyczących uzupełnienia weksla nie ma wpływu na powstanie odpowiedzialności wystawcy wywodzonej z wypełnionego weksla, która podlega ocenie według treści weksla. Zobowiązanie wekslowe zostaje ostatecznie ukształtowane w drodze uzupełnienia wszystkich elementów weksla przez wierzyciela. Dłużnikowi wekslowemu przysługuje jedynie zarzut niezgodny z porozumieniem wypełnienia weksla a więc ukształtowania jego treści w sposób niezgodny z porozumieniem stron stosunku wekslowego. Nie budzi wątpliwości, że wydanie weksla niepełnego remitentowi stwarza domniemanie, że zawarto umowę o wydanie weksla i istnieje porozumienie dotyczące jego uzupełnienia. Zgodnie z art. 60 k.c. porozumienie to nie wymaga zachowania szczególnej formy a jego wykładnia następuje na zasadach ogólnych zgodnie z art. 65 k.c. W przypadku braku porozumienia, a więc braku zgody wystawcy na jego wypełnienie, weksel nie mógłby być skutecznie wypełniony a nadanie mu cech wymaganych przez art. 101 prawa wekslowego mogłoby być traktowane jako podrobienie weksla (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2013 r., II CSK 719/12, nie publ.). Inną kwestią jest odpowiedzialność wystawcy weksla wystawionego dla pozoru lub w warunkach popełnienia czynu niedozwolonego. Sytuację wystawienia weksla in blanco bez upoważnienia do jego wypełnienia a więc woli wystawcy, by wierzyciel go wypełnił w razie zajścia określonych okoliczności, trzeba uznać za wyjątkową z uwagi na konieczność zachowania pewności obrotu. W każdym przypadku wymaga zbadania i oceny, jaki był zatem cel wystawienia weksla niepełnego i wręczenia go remitentowi. W doktrynie i orzecznictwie słusznie się wskazuje, że brak szczegółowych ustaleń w przedmiocie uzupełnienia wręczonego weksla in blanco ogranicza lub wyłącza możliwość powoływania się wystawcy na uzupełnienie weksla niezgodnie z porozumieniem a zaniechanie ograniczeń w zakresie ukształtowania treści weksla trzeba odczytywać na korzyść uprawnionego, który może nadać wekslowi treść według swego uznania, z wykorzystaniem przewidzianych w prawie wekslowym postanowień kształtujących zakres odpowiedzialności dłużnika (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., IV CSK 238/08). Wola zaciągnięcia zobowiązania wekslowego z weksla in blanco może przejawiać się w każdy sposób ją manifestujący, a wydanie weksla stanowi zdarzenie, które jako element obiektywny ma istotny wpływ na wykładnię oświadczenia woli. Słusznie podkreśla się w doktrynie z odwołaniem się do orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1931 r., III Rw 2668/30 (PPH 1931, poz. 804), że jeżeli dłużnik nie dał wierzycielowi wskazówek co do wypełnienia weksla in blanco, to znaczy, że zaufał uczciwości wierzyciela i bez zastrzeżeń zgadza się na każdą treść weksla, którą ten mu nada. Brak takich wskazówek nie oznacza, że porozumienia nie zawarto, bo wolą stron jest wypełnienie weksla in blanco przez wierzyciela zgodnie z celem, w jakim weksel został wystawiony. O braku porozumienia można mówić wtedy, gdy jego wystawienie nie da się pogodzić zarówno z umowami zawieranymi przy okazji wręczenia weksla jak i z samym stosunkiem podstawowym, a więc w tym przypadku z zabezpieczeniem zapłaty zobowiązań osoby trzeciej w stosunku do stosunku wekslowego ( patrz wyrok Sądu Najwyższego 23 marca 2018 r. II CSK 320/17 LEX nr 2508555).

W rozpoznawanej sprawie apelujące nie wykazały skutecznie żadnych okoliczności, które wskazałyby że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem, stąd apelacje jako bezzasadne podlegały oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążać pozwane kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez powoda.

Wysokość kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej M. B. ustalono w oparciu o § 4 ust. 1 w zw. z § 8 pkt 5 i § 16 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu ( Dz. U. poz. 1714 z poz. zm.